

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/150818,Upamietniamy-kapitana-Alojzego-Bruskiego-Graba-jednego-z-na-jdzielniejszych-zolni.html>
23.04.2024, 07:40

Upamiętniamy kapitana Alojzego Bruskiego „Graba”, jednego z najdzielniejszych żołnierzy Armii Krajowej na Pomorzu, zamordowanego 75 lat temu przez komunistów

Sześć dni temu, w piątek 17 września 2021 roku, na wspomnieniowej debacie naukowej w sali konferencyjnej nowej siedziby Delegatury IPN w Bydgoszczy przy ul. Wincentyńnej 1, dokładnie w 75 rocznicę śmierci, która miała miejsce 17 września 1946 roku, wspominaliśmy wspaniałego żołnierza konspiracji niepodległościowej w czasie niemieckiej okupacji i komunistycznego zniewolenia.

We wzruszającym spotkaniu wzięli udział m.in. członkowie rodziny kapitana „Graba”, w tym Jan Wyrowiński (poseł, senator, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego) oraz liczne grono historyków. Poza samymi referatami zaprezentowano na nim także nową publikację IPN poświęconą Jego biografii. Przedstawiciele oddziału IPN w Gdańsku kontynuują działania na rzecz upamiętnienia Bohatera.

Dziś delegacja IPN z dyrektorem oddziału **prof. Mirosławem Golonem** złożyła kwiaty pod zbudowanym trzy lata temu (16 października 2018 roku) pomnikiem Alojzego Bruskiego w Jego rodzinnej miejscowości Piechowice, gmina Dziemiany, powiat Kościerzyna. Drewniana rzeźba stoi nad pięknym jeziorem Gogolino, w samym środku wsi. Następnym etapem upamiętnienia było złożenie kwiatów w odległej trzy kilometry od Piechowic gminnej, a zarazem parafialnej wsi Dziemiany – przy Kościele św. Antoniego Padewskiego, gdzie znajduje się tablica pamiątkowa kapitana Bruskiego, która



Prof. Mirosław Golon, dyrektor Oddziału IPN w Gdańsku

została odsłonięta pięć lat temu podczas bardzo uroczystych obchodów 70. rocznicy śmierci Wielkiego Żołnierza.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że śmierć z rąk komunistycznych oprawców w 1946 roku, kilkanaście miesięcy po zakończeniu II wojny światowej w Europie, nie oznaczała końca represji. Rodzinę „Graba” dotknęły bardzo dotkliwe represje i szykany, w tym ograbienie z cennego, bardzo dużego gospodarstwa rolnego. Sam kapitan Bruski na kilkadziesiąt lat, aż po kres komunistycznych rządów został skazany na zapomnienie.

Najważniejszym miejscem upamiętnienia Wielkiego Żołnierza, wyróżnionego za wielkie bohaterstwo i wojskową dzielność m.in. Orderem Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych, jest Jego prawdziwy grób w mieście Wronki w północnej Wielkopolsce (powiat Szamotuły).

Warto dodać, że kapitan Bruski posiada także dwa groby symboliczne, najstarszy na cmentarzu parafialnym w rodzinnych Dziemianach, przy grobowcu rodziny, i drugi na Kwaterze Armii Krajowej na Cmentarzu Katolickim w Sopocie przy ul. Malczewskiego. Prawdziwy grób na cmentarzu parafii p.w. św. Katarzyny we Wronkach (przy ul. Powstańców Wielkopolskich) aż do końca lat osiemdziesiątych oznaczony był tylko numerem.

Od kilkunastu lat Jego grobem zaopiekowali się bardzo mocno miejscowi społecznicy. Objęli swoją troską miejsca pochówku także kilkudziesięciu innych osób (grobow było ponad 200 ale tylko 33 zachowały się), zamordowanych za miłość do Ojczyzny przez komunistów w tej jednej z największych stalinowskich katowni, jaką było wronkowskie więzienie. Na wronkowskim cmentarzu obok kapitana Bruskiego spoczywa m.in. zasłużony kupiec z Tczewa Waclaw Korpolewski, uwięziony w 1950 roku za wsparcie materialne dla próby powołania antykomunistycznej organizacji i doprowadzony do śmierci 15 października 1951 roku. Inna z ofiar to znany społecznik, ziemianin, uczestnik konspiracji niepodległościowej Tadeusz Krzyżanowski, doprowadzony do śmierci 22 września 1954 roku. Represjonowano go za piękną patriotyczną przeszłość z okresu wojennego i przedwojennego, ale także za powojenne zaangażowanie w próbę odbudowy Polski na normalnych zasadach gospodarczych.



#1



#2



#5



#6



#8



#9



#10



#11

W pobliżu największego z partyzantów z Borów Tucholskich, jakim był „Grab”, spoczywa także inny wybitny żołnierz: mjr Rudolf Majewski, dowódca 25. pułku piechoty Armii Krajowej, zamordowany we Wronkach 5 stycznia 1949 r. **Ta niewielka kwatera cmentarna to zarazem wielka historia Polski, miejsce pamięci, o które musimy dbać wyjątkowo, szczególnie, tak jak wyjątkowe są biografie pochowanych tam polskich bohaterów!**

Przed nami, już za cztery dni 27 września – 82. rocznica powstania Polskiego Państwa Podziemnego. W tym roku obchodzona będzie wyjątkowo dostojnie i masowo, gdyż w przeddzień, w niedzielę 26 września w bydgoskiej Bazylice św. Wincentego a następnie na cmentarzu przy ul. Kcyńskiej odbędzie się uroczysty państwowy pogrzeb czterech uczestników konspiracji niepodległościowej, w tym trzech zasłużonych żołnierzy AK.

Dzień później w całej Polsce, w setkach miejscowości, odbędą się uroczystości upamiętniające największą podziemną armię II wojny światowej, a zarazem jedno z największych dokonań Polaków w walce o wolność. Wspomnijmy w te dni kapitana Bruskiego, majora Majewskiego, porucznika Oskę, starszych sierżantów: Ludwika Augustyniaka i Floriana Dutkiewicza, i tysiące innych, dzielnych polskich żołnierzy, którzy zginęli za to, abyśmy My żyli dziś w wolnej Polsce.



Prof. Mirosław Golon,
dyrektor Oddziału IPN w
Gdańsku



